

## STRESZCZENIE

Temat pracy brzmi: *Wizerunki nauczycielek Elizy Orzeszkowej*. Tłem dysertacji stał się problemem emancypacji, która na ziemiach polskich – przede wszystkim po klęsce powstania styczniowego – przedstawia nietypowy obraz dążenia kobiet do niezależności. W sytuacji niewoli kobiety rzadko dążyły do samodzielności z własnej woli, większość musiała dostosować się do zmieniających się warunków życia. Nie były one świadomymi – zmierzającymi do wyzwolenia się – emancypantkami. To okoliczności doprowadziły do tego, że niewykształcone panny, wdowy, samotne matki zostały zmuszone do uniezależnienia się – szukały pracy, nawet za najniższe wynagrodzenie.

Sytuacja po 1864 roku była bardzo skomplikowana – społeczeństwo zdystansowało się do przedpowstaniowych idei narodowyzwoleńczych. Konieczne stało się wprowadzenie reform, ponieważ powszechna bieda, sieroctwo, bezdomność, analfabetyzm, brak systemu edukacyjnego, a także umiejętności zawodowych wśród kobiet, wymagały stworzenia wspólnego projektu, który pozytywnie wpływałby na przemiany mentalnościowe w upokorzonym przez zaborców społeczeństwie. W konsekwencji w relacjach ujawnił się wszechobecny egoizm, ograniczający możliwości wyzwalań w ludziach współdziałania, uwrażliwienia czy uważności na drugiego człowieka. Szarość życia, przeciętność postaw bardzo niepokoiły pisarzy. Orzeszkowa zwracała uwagę, że brak społecznej wspólnoty zastąpiono „ciasnym samolubstwem”<sup>1</sup>, małością, niebezpiecznym zastojem. Z tych powodów niełatwo było przeniknąć pozytywistom przez „skorupę niemocy i lęku”.

Jednym z bardzo poważnych problemów trudnych czasów była kwestia pracy kobiet, które szukały szansy na zarobek przede wszystkim w nauczycielstwie. Niestety ich słabe wykształcenie uniemożliwiało znalezienie innego zajęcia. Z tego powodu orędowniczką rozsądnej edukacji kobiet i wyrównania szans – nie tylko dla ich dobra, ale całego społeczeństwa była Eliza Orzeszkowa. Sprawa rozwoju intelektualnego i kulturowego obywateli była dla niej priorytetowa, szczególnie, jeżeli chodziło o konieczność kształcenia się kobiet. Sytuacja „nocy styczniowej” zmusiła wiele kobiet do przejścia ze sfery prywatnej do publicznej. W konsekwencji większość z nich próbowała odnaleźć swoje miejsce w zawodzie nauczycielki. Orzeszkowa wskazywała w swojej twórczości, że to szansa dla kobiet – skromna ekonomiczna (ale jednak) niezależność. Ponadto osiągnięcie przez kobiety samodzielności łączyło się odkrywaniem własnego „ja”, zrozumienie, czym jest tożsamość i jaką siłę do walki

---

<sup>1</sup> E. Orzeszkowa, *Patriotyzm i kosmopolityzm. Studium społeczne* [w:] *Publicystyka społeczna*, Kraków 2005, t.1., s. 226.

o godność może dać świadomość jej posiadania. Pisarka starała się to uświadomić przedstawicielkom swojej płci, dodając, że społeczeństwo (i tak) nie docenia nauczycielek, nie szanując ich wysiłku.

W pierwszym rozdziale pracy, zatytułowanym *O edukacji kobiet i zawodzie nauczycielki od oświecenia do pozytywizmu*, został zaprezentowany problem edukacji i wychowania dziewcząt a także kształtowania się zawodu nauczycielki. Jest to zarys ewoluowania i kształtowania się wpływu edukacji na życie kobiet, w tym na ich funkcję społeczną oraz poglądy związane z niezależnością. Przedstawiono, między innymi, działalność przedstawicieli obozu patriotycznego epoki oświecenia, kiedy to starali się oni uchronić kraj przed rozpadem. Wtedy to, dzięki powołaniu Komisji Edukacji Narodowej, ukształtowany został wzorzec osobowy nie tylko nauczyciela, ale i nauczycielki. Powstały także koncepcje związane z oświatą, uwzględniające potrzebę edukacji dziewcząt. Idee te zmieniały się zarówno jak chodzi o samą potrzebę kształcenia i wychowania panien, jaki i poziom tej edukacji. Zakres przekazywanej dziewczętom wiedzy przekładał się na sposób widzenia roli kobiety w społeczeństwie. Nauczanie odwoływało się do dwóch koncepcji. Pierwsza związana była z kształtowaniem świadomości przyszłych matek jako osób, których podstawowym obowiązkiem było wychowanie potomstwa w tradycji i kulturze narodowej. Wizja ta miała swoje uzasadnienie jako gwarancja przetrwania narodu w czasach utraconej państwowości. Propagatorką takiego stanowiska była Klementyna z Tańskich Hoffmanowa – autorka dydaktyczno-pedagogizujących książek na temat przygotowania panien do dorosłości. Jednak ta wizja kształcenia i wychowania dziewcząt pozbawiała je samodzielności i niezbędnej niezależności wobec mężczyzn. Drugi projekt nie odrzucał czy też nie bagatelizował funkcji matki w wychowaniu narodu, ale domagał się kształtowania niezależnych i samodzielnych obywaterek, które potrafią osiągnąć samodzielność finansową. Niewątpliwie wiązał się on z ideami równości płci, ale przede wszystkim, w ówczesnej sytuacji, był on niezbędny ze względu na niepewność egzystencji rodzin. Zwolenniczkami kobiecej samodzielności były: Narcyza Żmichowska czy Elżbieta Jaraczewska, które miały odmienne poglądy od Tańskiej-Hoffmanowej. Ich sposób rozumowania był bardziej profeministyczny i propagował równorzędne kształcenie dziewcząt i chłopców.

W drugim rozdziale, zatytułowanym *Nauczycielskie odśłony Elizy Orzeszkowej*, ukazano nauczycielskie oblicza grodzieńskiej pisarki. Autorka *Marty* prowadziła zajęcia dydaktyczne dla młodzieży. Do grupy słuchaczy należały przede wszystkim młode panny, ale pojawiali się i chłopcy. Pisarka przygotowywała się do zajęć z zaangażowaniem, o czym świadczą zapiski *Lekcji* i *Notatek*. Materiały wykorzystywała podczas wykładów. Grodzieńską

misję opiekuńczo-dydaktyczną nazywano „uniwersytetem”. Ponadto pisarka angażowała się w propagowanie idei związanych z emancypacją i opieką na małymi sierotami. Do historii przeszły także wygłaszane przez pisarkę wykłady o Krasińskim i Kochanowskim. Wszystkie działania edukacyjne dowodzą, że Orzeszkowa miała bardzo rozwinięte poczucie wrażliwości i odpowiedzialności za to, co społecznie ważne. Przykładem nietypowego a jednocześnie głęboko humanistycznego podejścia do relacji międzyludzkich, zgodnie z ideą Emmanuela Levinasa, jest jej więź z Wacławem Jacuńskim, który, dzięki pisarce ukończył studia chemiczne w Petersburgu i Paryżu. Orzeszkowa marzyła, żeby stał się wykształconym obywatelem, pracującym dla kraju, wręcz – wzorem. Niestety podopieczny nie spełnił oczekiwań swojej opiekunki. Mimo to, Orzeszkowa nie opuściła zmagającego się z melancholią i chorobą alkoholową Jacuńskiego, dowodząc, że liczyła się z każdym człowiekiem, nawet, jeśli nie sprostął jej marzeniom. Inną bardzo interesującą historią związaną z przyjaźnią jest piękna więź między pisarką a młodą nauczycielką – córką zesłańców z Kazania – Jadwigą Ostromęcką. Starsza przyjaciółka miała wpływ nie tylko intelektualny, ale i mentalny, o czym świadczy wieloletnia korespondencja a także liczne osobiste kontakty.

Działalność nauczycielska Orzeszkowej miała związek z jej koncepcją emancypacji, | w której kobieta – jej zdaniem – powinna zajmować „stanowisko obywatelskie”. Uznawała, że funkcja publiczna może być realizowana przez kobiety wykształcone, szczególnie, kiedy są nauczycielkami, ponieważ wówczas nie tylko mogą zadbać o swoją godność, ale także mają wpływ na edukację dzieci, czyli społeczeństwa. Orzeszkowej zależało, żeby nauczycielki oddziaływały również na rozwój duchowy uczniów. Duchowość ma niebagatelne znaczenie w kontekście pamięci historycznej, którą trzeba zachować, mimo że konsekwencje „nocy styczniowej”, z powodu represji, w dramatyczny sposób doprowadziły do zubożenia i upadku moralnego Polaków. Z tego względu u kresu życia Orzeszkowa wydała cykl opowiadań zatytułowanych *Gloria victis*. Przesłaniem utworów było pragnienie zachowania pamięci nie tylko o powstaniu styczniowym, jako dramatycznym wydarzeniu narodu, ale o tych, którzy oddali życie. Również tu możemy dostrzec pedagogiczne przesłanie, że nie wolno odwracać się od bohaterów narodowych.

W rozdziale trzecim, noszącym tytuł *Literackie odmiany wizerunków nauczycielek*, głównym wątkiem jest ukazanie wizerunków kobiet, zajmujących się nauczaniem. Orzeszkowa podkreśla, że „Jeżeli kobieta, jako siła nowa, wstąpi na arenę prac publicznych”<sup>2</sup> powinna charakteryzować ją uczciwość i szlachetność. To jest atutem kobiety i o tym nie wolno jej

---

<sup>2</sup> M. Cz. Przewóska, *Eliza Orzeszkowa w literaturze i ruchu kobiecym*, Kraków 1909, wyd. 2, s. 89.

zapominać. Ten sposób rozumowania bardzo trafnie odnosi się do nauczycielek takich jak: Joanna Lipska czy panna Antonina<sup>3</sup>. Z drugiej strony pisarka w utworach dostrzega niebezpieczeństwo przepracowania się kobiet w powodu „oddania sprawie nauczania”. Czasami bohaterki tak angażują się w ideę „pracy u podstaw”, że to je doprowadza do fizycznego wyczerpania. Takim przykładem jest panna Antonina, która „zapomina się” w swoim nauczycielstwie, zapadając przez to na zdrowiu. Jednak najważniejsze okazuje się nadanie swojemu życiu sensu, który w wypadku tej bohaterki polega na zrozumieniu, że jej praca przyczyniła się do zmniejszenia liczby analfabetów wśród miejskiej biedoty. W innym przypadku przemiana duchowa i świadomość posiadanej wiedzy, pozwoliły bohaterce – Joannie Lipskiej ugruntować poczucie własnej wartości, a także misji, którą ma do spełnienia. Połączenie intelektu z „czystą duszą” przyniosło wspaniały efekt – kobietę wolną, niezależnie myślącą, konsekwentnie, mimo zagrożeń ze strony zaborcy, realizującą swoją misję. Pisarka zwracała się – w swoich tekstach – zarówno do kobiet jak i mężczyzn, by każdą ze stron zmobilizować do refleksji na temat konieczności przemian mentalnościowych, przełamania szkodliwych społecznie schematów, które ograniczały rozwój społeczeństwa. Daje się zauważyć, że od przedstawicielek swojej płci oczekiwała nieustannej pracy związanej z samokształceniem, myśląc o ich dobru. Przestrożą była powieść *Marta*, gdzie młoda wdowa nie może znaleźć pracy, nie tylko z powodu braku wsparcia ze strony społeczeństwa, ale słabego wykształcenia. Nie mniej ważny stał się więc problem dostępu kobiet do wiedzy, czyli wstępowania na uniwersytety, by mogły rozwijać swoje talenty i służyć społeczeństwu. Takie marzenie towarzyszyło pannie Antoninie i Józefie Skiwskiej<sup>4</sup>.

Kolejnym ważnym wątkiem podejmowanym przez Orzeszkową są zagadnienia związane z samotnym macierzyństwem. Pisarka zauważa, że kobiety są podwójnie narażone na życie w biedzie. Po pierwsze z powodu słabego wykształcenia, a po drugie macierzyństwa, bowiem uboga matka z dzieckiem nie ma żadnych szans na przetrwanie. Dotyczy to także nauczycielek.

Rozdział czwarty, noszący tytuł *Orzeszkowa w zwierciadle Prusa – czyli dyskurs zawoalowany*, został poświęcony spojrzeniu autora *Lalki* na zagadnienie kobiecej niezależności w jego życiu i twórczości. Na początku zostały opisane problemy pisarza z nawiązaniem relacji z Elżą Orzeszkową. Przejawiały się one tym, że Prus unikał koleżanki z Grodna i nawet, przebywając w tym samym miejscu, nie zauważał jej. Na wszelkie zaproszenia do współpracy odpowiadał twierdząco, ale ich nie realizował. Zwraca to uwagę, ponieważ w publicystyce

---

<sup>3</sup> Joanna Lipska główna bohaterka *A...B...C*, panna Antonina główna bohaterka *Panny Antoniny*.

<sup>4</sup> Józefa Skiwska bohaterka *Bańki mydlanej*.

najczęściej wypowiadał się przychylnie o kobietach, ich kształceniu się czy zarobkowaniu, a tu wyraźnie trapiła go „wewnętrzna bariera”, by funkcjonować w relacji „sławny pisarz – sławna pisarka”. Zachowania Prusa zostały wytłumaczone z pomocą teorii Bruno Bettelheima, dotyczącej męskiej zazdrości. Następnie, opierając się na: *Emancypantkach* i *Lalce*, przeprowadzono interpretację postaci – powieściowych nauczycielek, wskazując na ukryty w utworach dialog Prusa z Orzeszkową. Pisarz – lekceważąc grodzieńską autorkę – nie polemizował z nią bezpośrednio, ale w jego dziełach literackich zdecydowanie toczy się dialog emancypacyjny. W przeciwieństwie do Orzeszkowej w jego utworach literackich nie ma miejsca na samostanowienie kobiet, a tym samym „kobiecej nauczycielskiej niezależności”. U Prusa wszystko sprowadza się do dominującej roli mężczyzny, tak jakby autor *Faraona* bał się, że kobiety przekraczające schemat społeczny, zburzą odwieczny porządek świata, w którym ona jest żoną i matką, a mężczyzna jej opiekunem i wybawcą. Trudno określić, czy Prus czyni to świadomie czy nie, ponieważ dostrzegamy naiwność, że świat zmieniając się chociażby w przestrzeni technologicznej, jednocześnie zachowuje konserwatywną przestrzeń prywatną.

Bolesław Prus nie dyskredytuje wprost Orzeszkowej – jej samej i jej poglądów, ale pośrednio wyłania się niechęć wobec jej emancypacyjnych koncepcji. Zapewne niepokoją go bohaterki, w tym nauczycielki, które nie tylko próbują osiągnąć niezależność ekonomiczną, ale przede wszystkim uczą się konstruować swoją tożsamość. To ona jest „zagrożeniem” dla mężczyzn, bowiem bohaterki Orzeszkowej (poza osamotnionymi matkami) pokazują samodzielne, mające sens życie, mimo że nie wychodzą za mąż. Nauczycielki – bohaterki utworów Prusa bez mężczyzn sobie nie radzą. Nawet, jeśli przez jakiś czas próbują stać się niezależnymi osobami, to ostatecznie przyjmują męską pomoc albo rozpaczliwie jej szukają. Nawet Magdalena Brzeska<sup>5</sup>, decydująca się na wstąpienie do klasztoru – w męskim odbiorze – powinna za jakiś czas go opuścić, by wyjść za mąż za Solskiego. Z utworów literackich Bolesława Prusa wyłania się mężczyzna nieprzychylny wobec kobiecej niezależności, do czego trudno było mu przyznać się publicznie. Zupełnie odmienna perspektywa widzenia sytuacji nauczycielek – jako kobiet samodzielnych – w twórczości obojga pisarzy skłania do refleksji, że „wyrwanie się” z „przemocy symbolicznej” jest bardzo trudne, ponieważ ten rodzaj dyskryminacji jest głęboko zakorzeniony w świadomości i staje się społeczną normą.

Na zakończenie należy podkreślić, że ze względu na złożoność zagadnienia temat, związany z wizerunkiem nauczycielki, łączy się z koncepcjami edukacji dziewcząt, filozofią, a ponadto sytuacją społeczno-polityczną.

---

<sup>5</sup> Bohaterka *Emancypantek*.